

EKO powiat

Uwaga na... kleszcze!



To nie żart. Kleszcze mogą „polować” także w czasie tak ciepłej zimy.

Tak, tak, zima jest tak ciepła w tym roku, że i kleszcze nie zapadły w stan diapauzy i nadal żerują. Ocieplenie klimatu sprawia, że i teraz po leśnym czy parkowym spacerze warto sprawdzić, czy nie przyczepił się nam do skóry ten groźny pajęczak

Wszystkiemu są winne utrzymujące się plusowe temperatury i najwy-

żej krótkie okresy niedużych przymrozków. To warunki, które kleszcze mogą przetrwać – i w których wciąż mogą szukać żywicieli. Specjaliści uważają, że ryzyko istnienia zwłaszcza w mieście, gdzie jest zwykle jeszcze o kilka stopni cieplej niż gdzieś w głuszy. Gdy temperatura obniża się na dłużej, kleszcze zapadają w diapauzę, czyli taki stan, gdy ich funkcje życiowe i przemiana materii ulegają przyhamowaniu.

Żeby nie przetrwały mrozów, temperatura musiałaby przez dwa miesiące utrzymywać się poniżej -10 stopni. Stałoby się to proporcjonalnie szybciej przy większych mrozach. Jeśli łagodne temperatury utrzymają się, to może i będzie się nam żyło teraz trochę łatwiej, ale za to od wiosny mamy jak w banku, że będzie prawdziwy wysyp kleszczy.

Ukąszenie kleszcza zimą może być tym groźniejsze, że w takim sezonie się go nie spodziewamy. Łatwiej więc przegapić objawy, które w sezonie letnim moglibyśmy przypisać początkom boreliozy. Warto więc po spacerach w ciepłe zimowe dni sprawdzać, czy nie przyczepił się nam jakiś niechciany pasożyt. Warto też zadbać o wyprowadzane na spacer zwierzęta. I pamiętać, że powinno się to robić w ciągu całego roku, a nie tylko w porze letniej. Tym bardziej, że gatunki kleszczy, które atakują zwierzęta, są bardziej odporne na mrozy niż te, które „lubią” ludzi. (jar)

Z ekologicznych nasion



Wysiewanie nasion pozyskanych z roślin niepodtruwanych wszelką chemią może się opłacać – mogą z nich wykiełkować rośliny naturalnie bardziej odporne na choroby i szkodniki. A przy tym zdrowsze.

Region

Sąsiedzie, nie truj!

Akcja „List do sąsiada” to kolejna odsłona walki z niską emisją w regionie. Pomysł polega na wysłaniu listu do osoby, o której wiemy, że przyczynia się do zanieczyszczenia powietrza

Głównym źródłem zanieczyszczenia powietrza w województwie śląskim są pyły zawieszone PM10 pochodzące z gospodarstw domowych. Często brakuje nam odwagi, żeby powiedzieć sąsiadowi, że nas truje. W tym przypadku możemy anonimowo wrzucić list do skrzynki. To kolejny sposób uświadomienia ludziom, że palenie śmieci, mebli, ubrań, a także mułu, flotu, węgla brunatnego czy wilgotnego drewna uwalnia do powietrza ogromną ilość niebezpiecznych substancji, które są groźne dla środowiska, ale przede wszystkim dla zdrowia ludzi. List ma zachęcić do refleksji i uświadomić, że palenie złej jakości paliwem nie jest anonimowe i będzie piętnowane przez sąsiadów między innymi w ten sposób.

– Niska emisja nie bierze się znikąd, dlatego tak istotna jest edukacja u podstaw, pokazywanie są-

siadom, jak wiele szkody wyrządza nam wszystkim ich nieodpowiedzialne zachowanie. Wszyscy możemy włączyć się do działań związanych z walką ze smogiem w naszym otoczeniu – podkreśla marszałek Wojciech Saługa.

Od 1 września 2017 roku obowiązuje uchwała antysmogowa, która wprowadza na obszarze województwa śląskiego ograniczenia w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw. W zeszłym roku rozpoczęły się także działania edukacyjne, które były realizowane w ramach kampanii „Mogę zatrzymać smog”. Materiały edukacyjne są do pobrania ze strony: powietrze.slaskie.pl.

Treść listu

Drogi Sąsiedzie! Widzimy i czujemy, że z Twojego komina często wydobywa się dym, który truje wszystkich, także Ciebie i Twoją rodzinę. Każdy z nas stara się dbać o zdrowie swoje i swoich bliskich najlepiej jak tylko potrafi. JEDNAK O TYM, CZYM ODDYCHAMY, DECYDUJESZ TY. W wyniku spalania śmieci, mebli, ubrań, a także mułu, flotu, węgla brunatnego czy wilgotnego drewna uwalniasz do powie-

trza ogromną ilość niebezpiecznych substancji. Oddychanie nimi zwiększa ryzyko zachorowania na choroby układu oddechowego czy układu krążenia, ale też osłabia układ odpornościowy. Szczególnie niebezpieczne jest to dla kobiet w ciąży, dzieci i osób w podeszłym wieku. Polska od lat zajmuje czołowe miejsca w Europie w niechlubnych rankingach poziomów emisji zanieczyszczeń powietrza. Smog zabija rocznie ponad 40 tysięcy Polaków. CZY NAPRAWDĘ CHCESZ MIEĆ W TYM SWÓJ UDZIAŁ? 1 września 2017 roku weszła w życie uchwała antysmogowa dla województwa śląskiego i spalanie takich paliw jak muł węglowy, flotokonzentrat czy węgiel brunatny jest ZAKAZANE. Sprawdź datę produkcji i klasę swojego kotła węglowego. Jeśli nie jest to kocioł klasy 5 lub ECODESIGN, masz obowiązek wymienić go na taki, który spełnia standardy zgodnie z uchwałą. Więcej informacji znajdziesz na stronie internetowej: powietrze.slaskie.pl. PAMIĘTAJ! Za nieprzestrzeganie nowych przepisów grożą wysokie kary. Za spalanie śmieci, odpadów węglowych i węgla najgorszej jakości możesz otrzymać mandat karny do 500 zł i karę grzywny do 5000 złotych. MOŻESZ TEGO UNIKNAĆ, WYBIERAJĄC OPAŁ DOBREJ JAKOŚCI LUB BARDZIEJ EKOLOGICZNE ŹRÓDŁA OGRZEWANIA. Z nadzieją na zmianę Twojego postępowania, Twój Sąsiedzi.

Do siewów jest jeszcze dość dużo czasu, ale już warto zaplanować je rozsądnie – i ekologicznie

Sklepy sprzedające nasiona coraz częściej mają w ofercie także nasiona ekologiczne. Czym się różnią od zwykłych te, które oznaczane są jako „bio”, „eko” czy „organic”? I czy warto po nie sięgać na starcie sezonu ogrodniczego? Nasiona takie, oznaczane na opakowaniach symbolami zielonego liścia, muszą być przede wszystkim wyhodowane w certyfikowanych specjalistycznych gospodarstwach ekologicznych. W całym procesie, którego finalnym etapem jest pozyskanie nasion, nie mogą być w takim miejscu stosowane nawozy sztuczne i środki ochrony roślin. Nasiona takie nie są oczywiście zaprawiane substancjami chemicznymi. Także gleba musi mieć dobre parametry chemiczne – nie może być niczym skażona. Certyfikat dla producenta takich nasion oznacza, że cały proces produkcji nasion jest poddawany ścisłej kontroli. Wszystkie te wymagania sprawiają, że dostęp do nasion i możliwość ich pozyskiwania nie jest nieograni-

czona. To dlatego wachlarz odmian nasion ekologicznych jest znacznie węższy niż nasion pozyskiwanych bez takiej pieczołowitości.

Jaka jest korzyść ze stosowania nasion ekologicznych? Przede wszystkim mają one naturalną zwiększoną odporność na porażenia chorobami grzybowymi, a rośliny, które z nich wyrastają, są rzadziej atakowane przez szkodniki i choroby. Dla uprawy nawet na niewielki własny użytek może mieć więc znaczenie fakt, że nasiona pomidorów czy ogórków z upraw ekologicznych powinny być mniej atakowane przez zarazę. Przy wyborze nasion tego rodzaju warto też brać pod uwagę ich pochodzenie. Krajowe – gwarantują pochodzenie od roślin dopasowanych do naszego klimatu. Powinny być też bardziej odporne na występujące tu właśnie choroby i szkodniki. Przydadzą się zawsze także dobre nawyki. Warto więc wsiewać kilka rodzajów nasion i zaobserwować, która odmiana radzi sobie najlepiej. Nasiona ekologiczne można nabyć w sklepach i centrach ogrodniczych, w internecie. Może warto spróbować przekonać się do ich zalet już tej wiosny? (opr. jar)



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.